

Watykan i Mekka opustoszały, Włochy proszą o pomoc

11 marca 2020

Garść wiadomości ze świata o koronawirusie. Informacje z Polski [TUTAJ](#).

Chiny

Państwo Środka zintensyfikowało wysiłki na rzecz ograniczenia rozprzestrzeniania się nowego koronawirusa. Chiński urząd ds. zdrowia poinformował w poniedziałek, że otrzymał doniesienia o 40 nowych, potwierdzonych przypadkach zakażenia nowym koronawirusem i 22 zgonach w niedzielę w Chinach kontynentalnych. 21 spośród zgonów nastąpiło w prowincji Hubei i jedna w prowincji Guangdong.[T]

W niedzielę Chiny zgłosiły 4 nowe przypadki wystąpienia nowego koronawirusa co zwiększyło liczbę przypadków napływowych do 67. Wszystkie 4 przypadki zgłoszono w prowincji Gansu w północno-zachodnich Chinach. Łącznie 1535 pacjentów z nową chorobą koronawirusową wypisano ze szpitala po niedzielnej rekonwalescencji na chińskim kontynencie. W sumie 5800 pacjentów zostało zwolnionych ze szpitala do końca niedzieli.[T]

Prowincja Hubei zgłosiła 36 nowych potwierdzonych przypadków nowej infekcji koronawirusem i 21 zgonów w niedzielę.[T]

W szpitalu polowym w Wuhan roboty zajmują się osobami zarażonymi koronawirusem SARS-CoV-2. Szpital Wuchang stał się polem testowym dla nowych technologii. Sześć różnych typów robotów dba tam o 200 pacjentów cierpiących na COVID-19. Maszyny zajmują się pomiarami temperatury, dostarczaniem pożywienia, patrolują i odkażają pomieszczenia. W ten sposób z jednej strony odciążają pracowników służby zdrowia, z drugiej

zaś chronią ich przed infekcjami. W szpitalu znajduje się 200 pacjentów w średnio poważnym stanie. Roboty wykorzystują sieci 5G, dzięki czemu lekarze mogą na bieżąco zbierać dane i monitorować pacjentów.[KW]

W prowincji Hubei, centrum epidemii, koronawirusem SARS-CoV-2 zaraziło się ponad 3000 pracowników służby zdrowia. Brakuje personelu, więc roboty to nieoceniona pomoc. Tym bardziej, że mogą zapobiegać kolejnym infekcjom. Urządzenia są zdolne do samodzielnego poruszania się i samodzielnego ładowania akumulatorów, nie wymagają więc bieżącej obsługi.[KW]

Prace nad projektem wykorzystania robotów rozpoczęły się 28 lutego, gdy urzędnicy z Hubei nawiązali kontakt z Chińską Akademią Nauk. Technologiczny startup CloudMinds dostarczył 12 robotów i wraz z państwową firmą China Mobile w ciągu tygodnia zbudował w szpitalu odpowiednią infrastrukturę. Szpital Wuchang jest jedynym w tak dużej mierze obsługiwany przez roboty, ale nie jedynym, w którym urządzenia takie pracują. W jednym ze szpitali w prowincji Guangdong pracują dwa roboty, które dostarczają leki i pożywienia, zbierają śmieci i zmieniają pościel. Urządzenia potrafią też same się odkażać.[KW]

Wszystkie szpitale polowe (14), które zostały zorganizowane w mieście Wuhan i przyjmowały chorych na koronawirusa, zostały zamknięte po wypisaniu się pacjentów – przekazują chińskie media. „10 marca odbyła się ceremonia zamknięcia tymczasowego szpitala Wuchang na stadionie w Wuhan. Ze wszystkich szpitali polowych miasta, Wuchang zamknięto jako ostatni. Dzisiaj ostatnia grupa pacjentów zostanie ostatecznie wypisana” – przekazuje portal ThePaper.cn.[SN]

Po wybuchu epidemii nowego typu koronawirusa w Wuhan szereg stadionów i centrów wystawowych zostało przekształconych w szpitale polowe. W związku ze znaczną poprawą sytuacji epidemiologicznej i spadkiem liczby chorych, szpitale zaczęto zamykać. Według ostatnich oficjalnych danych w ciągu ostatniej

doby w prowincji Hubei, będącej centrum epidemii w ciągu doby potwierdzono 17 przypadków zakażeń (wszystkie w mieście Wuhan), wypisano 1 152 osoby (896 w Wuhan), odnotowano 17 zgonów (16 w Wuhan).[SN]

Według ostatnich danych liczba zarażonych w Chinach kontynentalnych osiągnęła 80 754, zmarło 3 136 osób, wyzdrowiało 59 897 chorych.[SN]

Singapur

Grupa lekarzy z Singapuru wyodrębniła nowe symptomy choroby, wywołanej przez koronawirusa. Rezultaty ich badania zostały opublikowane w czasopiśmie „Lancet”. Według ich danych u niektórych pacjentów na początku zdiagnozowano dengę. Chorzy skarżyli się na podwyższoną temperaturę i swędzącą wysypkę. Jednocześnie nie mieli objawów, typowych dla koronawirusa – kataru, mokrego kaszlu i bólu gardła. Leczenie dengi im nie pomogło, pacjenci zaczęli uskarżać się na problemy z oddychaniem i wykonano im badania pod kątem koronawirusa, które dały pozytywny wynik. Lekarze zaapelowali do kolegów o poważne podejście do diagnostyki, przypominając, że niewłaściwe leczenie stanowi zagrożenie dla zdrowia ludzi.[SN]

Wielka Brytania

62-letnia Nadine Dorries jest pierwszą brytyjską minister, u której zdiagnozowano koronawirusa. Okazało się, że niedawno spotkała się z premierem Borisem Johnsonem na Downing Street, a także uczestniczyła w obradach parlamentu. Wiceszefowa resortu zdrowia jest pierwszym członkiem brytyjskiego parlamentu z potwierdzonym zachorowaniem na koronawirusa. Nadine Dorries powiedziała „The Times”, że zaczęła źle się czuć w piątek w ubiegłym tygodniu, a oficjalną diagnozę otrzymała dopiero w poniedziałek. Wśród objawów, które miała, był suchy kaszel, wysoka temperatura i ból w klatce piersiowej. Nie wiadomo jeszcze, w jaki sposób minister

zaraziła się koronawirusem, ale jest obecnie leczona i przebywa w izolacji.[PE]

W ubiegłym tygodniu Dorries uczestniczyła w obradach parlamentarnych oraz Ministerstwa Zdrowia i Opieki Socjalnej, a w czwartek udała się na Downing Street na spotkanie zorganizowane przez Borisa Johnsona z okazji Dnia Kobiet. Obecnie próbuje się ustalić, kto miał kontakt z Dorries włączając premiera oraz pracowników jej ministerstwa. W oficjalnym oświadczeniu minister podziękowała Public Health England oraz „wspaniałym” pracownikom NHS, którzy zapewnili jej „porady i wsparcie”. [PE]

Diagnoza postawiona minister stawia pod znakiem zapytania obrady parlamentu w najbliższych tygodniach. Niestety w Wielkiej Brytanii u coraz większej liczby osób dochodzi do zarażenia koronawirusem. Do tej pory sześć osób zmarło w wyniku choroby, a u 373 stwierdzono Covid-19.[PE]

Linie lotnicze Ryanair zapowiedziały odwołanie kolejnych lotów do oraz z Włoch, a także lotów krajowych we Włoszech – ustalenia te weszły w życie ze skutkiem natychmiastowym i będą obowiązywać do 8 kwietnia. Po tym, jak w poniedziałek linie easyJet zapowiedziały anulowanie lotów do oraz z Włoch ze względu na obawy dotyczące koronawirusa, we wtorek decyzję o zredukowaniu liczby lotów podjął Ryanair. Irlandzkie linie zapowiedziały odwołanie części lotów do oraz z Włoch do 8 kwietnia. Decyzje linii lotniczych nastąpiły po tym, jak włoski rząd postanowił w weekend „zamknąć” regiony w północnych Włoszech. Irlandzki przewoźnik zawiesił wszystkie loty krajowe we Włoszech do oraz z Bergamo, lotniska Malpensa, Parmy czy Treviso.[PE]

Z kolei loty międzynarodowe Ryanaira zostały zredukowane. Restrykcjami zostały objęte takie destynacje jak: Bergamo, Malpensa, Wenecji, Parmy, Rimini i Treviso – samoloty będą kursować tylko w piątki, soboty, niedziele i poniedziałki. Irlandzkie linie poinformowały, że zmniejszono liczbę lotów z

tych miast do jednego dziennie. W związku z obawami dotyczącymi koronawirusa, na który największa zachorowalność jest we Włoszech, wielu klientów Ryanaira zdecydowało się na rezygnację z podróży do tego kraju, co wiąże się dla irlandzkich linii z koniecznością redukcji liczby lotów, na które jest coraz mniejsze zapotrzebowanie.[PE]

Ryanair twierdzi jednak, że nie może anulować wszystkich lotów do oraz z północnych Włoch, ze względu na to, że część turystów, którzy nie są Włochami, utknęło w Lombardii, a po kwarantannie chce wrócić do swoich domów. W oficjalnym oświadczeniu linie podały: „Sytuacja zmienia się z dnia na dzień, a wszyscy pasażerowie, którzy ucierpieli w wyniku odwołanych lotów, otrzymają maile i zostanie im zaoferowana zmiana lotu lub całkowita rekompensata”.[PE]

Osoby, które zostały dotknięte epidemią koronawirusa mogą liczyć na odroczenie spłaty kredytu hipotecznego na okres nawet do trzech miesięcy. Tzw. „okno hipoteczne” zaproponowały banki RBS, TSB i Lloyds. Jak czytamy na łamach „BBC” brytyjskie banki w obliczu epidemii koronawirusa na Wyspach zdecydowały się do pewnego stopnia „pójść na rękę” swoim klientom. Oprócz wspomnianych wyżej „okien hipotecznych” możliwe będzie również zamknięcie rachunków oszczędnościowych na określony czas. Dzięki temu możliwy będzie dostęp do dodatkowych środków, które w ciągu najbliższych dni i tygodni mogą się bardzo przydać. Zaznaczmy, że ta operacja będzie możliwa bez ponoszenia jakichkolwiek opłat.[PE]

Pojawiły się możliwości „wakacji kredytowych”, dzięki którym możliwe jest odroczenie spłat kolejnych rat. Wnioski w tej sprawie rozpatrywane są indywidualnie, a warunki i długość takich „wakacji” różnią się w zależności od poszczególnych banków. Oprócz tego możliwe są zwroty zaliczek gotówkowych z karty kredytowej, ubieganie się o tymczasowe zwiększenie limitu kredytu karty kredytowej, podwyższenie limitu jednorazowej wypłaty gotówki do 500 GBP oraz uruchomienie dodatkowych środków dla osób, które borykają się z problemami

finansowymi. „Zdajemy sobie sprawę z tego, że mogą zaistnieć okoliczności, w których klient może wpaść w kłopoty finansowe. Z tego powodu będziemy podchodzić do naszych klientów indywidualnie, aby zaoferować mu odpowiednie opcje, które pomogą mu w zarządzaniu finansami najbardziej” – komentował zaistniałą sytuacją rzecznik RBS, cytowany przez serwis informacyjny BBC.[PE]

W kwestii spłat kredytu hipotecznego banki w Wielkiej Brytanii zaoferowały również dodatkową pomoc dla firm i przedsiębiorstw. Warto w tym miejscu zaznaczyć to, na co zdążyli już zwrócić brytyjscy żurnaliści – w sytuacji gdy otrzymamy od banku pomoc w ramach radzenia sobie z koronawirusem warto uzyskać od niego wiążącą informację, że to działanie nie odbije się na naszym „credit score”. [PE]

Tymczasem Bank Anglii obniżył główną stopę procentową w związku z wybuchem epidemii koronawirusa. Stawka została obniżona z 0,25 procent do 0,75 procent, a według brytyjskich mediów mają również zostać uruchomione dodatkowe fundusze dla małych firm. Z punktu widzenia Bank of England obecna sytuacja ma charakter przejściowy, ale spowoduje znaczące zakłócenia w łańcuchach dostaw. Przez to płynność finansowa może zostać zakłócona i zwiększenie popytu na kredyty krótkoterminowe może jeszcze wzrosnąć. Z tego właśnie powodu konieczne były cięcia w stopach. „Obniżenie stopy bankowej pomoże wesprzeć zaufanie przedsiębiorców i konsumentów w trudnych momentach, wzmocnić przepływy pieniężne przedsiębiorstw i gospodarstw domowych oraz obniżyć koszty i poprawić dostępność finansowania” – czytamy w oficjalnym oświadczeniu BoE.[PE]

Włochy

We Włoszech odnotowano ponad 10,1 tys. przypadków zarażenia nowym typem koronawirusa, 1004 osoby już wyzdrowiały, 631 zmarło. Nowym koronawirusem na świecie zaraziło się już ponad 100 tys. osób, większość wróciła do zdrowia, zmarło około

4 tys. chorych.

https://www.youtube.com/watch?v=_7wtZzrj4KY

We Włoszech bardzo brakuje towarów medycznych z powodu rozprzestrzeniania się infekcji koronawirusowej Covid-19, kraj ma nadzieję, że Chiny będą mogły pomóc – powiedział szef MSZ Włoch Luigi Di Maio w rozmowie telefonicznej z ministrem spraw zagranicznych Chin Wang Yi. „Sytuacja epidemiologiczna we Włoszech jest teraz bardzo trudna. Włochy z uwagą analizują pomyślne doświadczenie Chin w walce z epidemią. Kraj ma trudności w związku z niewystarczającą ilością towarów medycznych i sprzętu i ma nadzieję, że strona chińska pomoże rozwiązać ten bardzo poważny problem” – podkreślił włoski minister.

Jak dodał, chińscy migranci we Włoszech odgrywają aktywną rolę w walce z szerzeniem się epidemii, strona włoska w dalszym ciągu będzie jak najlepiej dbać o ich bezpieczeństwo i zdrowie. „Szef MSZ Chin Wang Yi wyraził już gotowość kraju do udzielenia pomocy humanitarnej Włochom w związku z epidemią nowego typu koronawirusa Covid-2019” – podaje agencja Xinhua.

Polityk mówił o tym w czasie rozmowy z szefem MSZ Włoch, który podziękował Chinom za wsparcie. „Epidemia nie ma granic, jest wspólnym wrogiem całej ludzkości i wymaga wspólnej odpowiedzi całej społeczności światowej” – podkreślił Wang Yi. Jak dodał, Chiny dostarczą Włochom 1 tys. aparatów do wentylacji płuc, 20 tys. kombinezonów ochronnych, 100 tys. masek medycznych i 50 tys. testów na obecność koronawirusa. Oprócz tego Pekin skieruje do Włoch specjalistów, którzy jak pierwsi mieli do czynienia ze szczytem epidemii koronawirusa

Finansiści Rabobanku, holenderskiej instytucji finansowej, oszacowali i ogłosili, że w związku z epidemią koronawirusa, wskaźnik światowego wzrostu gospodarczego wyniesie zaledwie 1,6 proc. w bieżącym roku. W 2019 roku wynosił on – według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego – 2.9 proc.

Ekonomiści OECD oceniają zaś, że recesja może być jeszcze większa i rewidują swoje szacunki podane do publicznej wiadomości dwa tygodnie temu. Sytuacja globalnych rynków jest zatem niesamowicie niestabilna, głównie za sprawą ewentualnych napadów paniki u giełdowych spekulantów. Nowojorska giełda Dow Jones doświadcza drastycznych wahań po każdej nowej informacji o dotyczącej wirusa.[S]

W tym chaosie informacyjnym można jednak zauważyć wspólny mianownik – media koncentrują się wyłącznie na potentatach rynkowych oraz dużych firmach. We Włoszech przełom jeśli chodzi o zapobieganie stratom spowodowanym przez koronawirusa nastąpił wczoraj rano. Członkini włoskiej Rady Ministrów, odpowiedzialna za sprawy gospodarcze ogłosiła w wywiadzie dla Radia Anch'io, że rząd odciąży podmioty prywatne oraz małe przedsiębiorstwa usuwając ich zobowiązania kredytowe wobec banków prywatnych oraz banku centralnego. Głównym celem tej decyzji jest odciążenie ludzi, którzy niosą krzyż kredytu hipotecznego.[S]

Jak podaje Reuters, włoskie lobby bankowe ABI w poniedziałek (2 marca, czyli jeszcze przed blokadą granic Włoch) poinformowało, że należące do niego banki, w których zgromadzone jest 90 proc. sumy aktywów bankowych, byłyby skłonne zgodzić się na moratorium na zadłużenie. Chodziło głównie o dłużników w postaci małych firm i gospodarstw domowych zmagających się z załamaniem gospodarczym wywołanym epidemią koronawirusa we Włoszech.[S]

Włoski rząd aktualnie składa się z członków Koalicji Centrolewicowej oraz anty-establishmentowego, populistycznego Ruchu Pięciu Gwiazd (M5S). Wcześniej, czyli de facto po wyborach parlamentarnych, tworzyła go skrajnie prawicowa Liga Północna (LN) wraz z wcześniej wspomnianym M5S. Powodem, dla którego nastąpiły przetasowania na szczycie władz włoskich, był kryzys w koalicji LN-M5S. Obecny premier Giuseppe Conte rządzi od 1. czerwca 2018 roku.[S]

Watykan i Arabia Saudyjska

Na skutek obaw przez koronawirusem opustoszały miejsca kultu religijnego takie jak Mekka oraz Watykan. Wierni zgodnie twierdzą, że możliwość zobaczenia pustego Placu Świętego Piotra lub zwykle zatłoczonego najświętszego sanktuarium islamu znanego jako Al-Kaba, to coś nieprawdopodobnego, wręcz nierzeczywistego. Gdy ogląda się w tych czasach migawki telewizyjne z miejsc takich jak Rzym czy Wenecja, są szokująco, bo wyglądają jak zdjęcia do filmów przedstawiających świat po apokalipsie. Wszyscy zgodnie stwierdzają, że widok pustego placu Świętego Piotra czy pobliskiej Bazyliki to niewątpliwie coś niezwykłego. Ruch turystyczny niemal zamarł. Wszystkie muzea zarówno w Rzymie jak i w Watykanie, zostały zamknięte.[ZNZ]

Koronawirus pojawił się również w Watykanie i nawet papież Franciszek był badany w celu potwierdzenia lub wykluczenia zakażenia SARS-CoV-2. Jak twierdzą oficjalne źródła watykańskie, papież nie zakaził się, tylko przechodził przeziębienie. Teraz wraca do zdrowia, ale czuję się na tyle dobrze, że rano koncelebrował mszę świętą, która była transmitowana w Internecie.[ZNZ]

<https://www.youtube.com/watch?v=H2rdqEUgc9c>

Na wyznawcach islamu piorunujące wrażenie zrobiło opustoszałe sanktuarium Kaba ze świętym kamieniem obudowanym w formie prostopadłościanu. Muzułmanie pisali w sieciach społecznościowych, że to bardzo smutne widzieć opustoszałe najświętsze miejsce Islamu, do którego pielgrzymka raz w życiu jest obowiązkiem religijnym.[ZNZ]

Iran

Płotka jakoby alkohol miał zdolność zabijania koronawirusa SARS-CoV-2 spowodowała tragiczne konsekwencje. Po spożyciu

przemysłowego alkoholu, w prowincji Khuzestan w Iranie, zmarło aż 27 osób! Irańczycy chcieli się ochronić przed koronawirusem i zaopatrzyli się w alkohol, który nie powinien być spożywany. Jest on zwykle stosowany do dezynfekcji, na przykład w szpitalach. Niestety zostało spowodowane plotkami, że alkohol zapobiega zarażeniu SARS-CoV-2. Wirusy są rzeczywiście niszczone przez alkohol, ale nie w żyłach zarażonych tylko na płaskiej powierzchni.[ZNZ]

Przecierając stół alkoholem o zawartości minimum 70%, da się skutecznie unieszkodliwić większość wirusów pozostających tam w oczekiwaniu na naszą dłoń, która potem zaprowadzi je do ust, nosa lub oczu. Wypicie alkoholu powoduje tylko tyle, że układ odpornościowy nie będzie działał normalnie, organizm będzie osłabiony a to umożliwi łatwiejsze zakażenie oraz niebezpieczniejszy przebieg choroby.[ZNZ]

Iran został krajem Bliskiego Wschodu najbardziej dotkniętym epidemią koronawirusa SARS-CoV-2 wywołującego chorobę COVID-19. Według oficjalnych danych choruje tam 7161 osób, zmarło 237 a 2394 wyzdrowiało.[ZNZ]

Stany Zjednoczone

Naukowcy z Johns Hopkins Bloomberg School of Public Health określili medianę czasu inkubacji wirusa SARS-CoV-2. Na podstawie analizy przypadków COVID-19 zdiagnozowanych pomiędzy 4 stycznia a 24 lutego stwierdzili, że mediana inkubacji wynosi 5,1 doby. To zaś oznacza, że 14-dniowa kwarantanna osób podejrzanych o infekcję to rozsądny okres, na jaki należy ludzi poddawać kwarantannie.[KW]

Specjaliści oparli swoje wyliczenia na 181 potwierdzonych przypadkach zachorowań, co do których można było precyzyjnie określić moment zarażenia się SARS-CoV-2 oraz moment wystąpienia pierwszych objawów. Uczeń stwierdzili też, że u 97,5% zarażonych objawy pojawiają się w ciągu nie później niż 11,5 doby. Bardzo ostrożnie licząc oznacza to, że na każde 10

000 zarażonych jedynie u 101 osób pierwsze objawy pojawiają się po więcej niż 14 dniach. Wyniki badań zostały opublikowane w czasopiśmie „Annals of Internal Medicine”. „Na podstawie naszej analizy możemy stwierdzić, że obecnie rekomendowany czas kwarantanny wynoszący 14 dni jest czasem rozsądnym, chociaż długookresowo można w ten sposób przeoczyć niektóre przypadki” – mówi profesor Justin Lessler, jeden z głównych autorów badań.[KW]

Określenie okresu inkubacji nowego wirusa jest niezwykle ważne zarówno z epidemiologicznego punktu widzenia, gdyż pozwala specjalistom określić prawdopodobną dynamikę i rozprzestrzenianie się choroby, jak i z punktu widzenia zdrowia publicznego, ponieważ dzięki temu wiemy, w jaki sposób należy walczyć z rozwojem epidemii. Odpowiednia kwarantanna zwykle pozwala spowolnić epidemię i może ją w końcu wygasić, nawet jeśli w niektórych przypadkach okres inkubacji wyniesie ponad 14 dni. Trzeba pamiętać, że poddanie ludzi kwarantannie niesie ze sobą poważne koszty osobiste, finansowe oraz społeczne. Dlatego kwarantanny nie powinno się nakładać dowolnie i na zbyt długi okres.[KW]

Warto tutaj zauważyć, że okres wylęgania SARS-CoV-2 jest bardzo podobny, co okres inkubacji SARS-CoV, który wywołał epidemię w latach 2002–2003. W przypadku innego znanego koronawirusa, MERS, okres inkubacji oszacowano na 5–7 dni. Lessler i jego zespół udostępnili też bezpłatne narzędzie, które pozwala oszacować, jak wiele przypadków koronawirusa SARS-CoV-2 może zostać wykrytych i przeoczonych w zależności od długości stosowanej kwarantanny.[KW]

Według doniesień amerykańskich mediów spotkanie menedżerów amerykańskiej firmy biogenicznej i farmaceutycznej Biogen w Bostonie mogło stać się wylęgarnią nowego koronawirusa w Stanach Zjednoczonych. „Ze względu na obecność infekcji podczas imprezy wirusem mogło zarazić się ponad 20 osób w różnych częściach kraju” – donosi „Wall Street Journal”, mając na myśli lekarzy i przedstawicieli korporacji. Około 175 osób

z kadry kierowniczej Biogen pracującej w różnych częściach kraju i świata wzięło udział w strategicznym spotkaniu w dniach 26–27 lutego w Bostonie. W zeszłym tygodniu, według gazety, niektórzy uczestnicy wydarzenia zwrócili się do lekarzy z objawami grypopodobnymi. Następnie wykryto koronawirusa m.in. u jednego z kierowników firmy, jego nazwisko nie zostało podane. Wszystkim obecnym na imprezie nakazano pozostanie w domu przez minimum 14 dni.[SN]

Według publikacji najbardziej ucierpiał z powodu rozprzestrzeniania się wirusa przez spotkanie Biogen stan Massachusetts. Odnotowano w nim 32 przypadki infekcji, które mogą być związane z imprezą firmową. Dwa takie przypadki zostały zidentyfikowane w Indianie, pięć w Karolinie Północnej i jeden na Florydzie.[SN]

Bill Gates, który od miesięcy przygotowuje się na pandemię sponsorując rządowe symulacje pandemiczne, badania nad koronawirusami i filmy dokumentalne promujące go na wybawcę, nadjeżdża na białym koniu, by wszystkich uratować. Stany Zjednoczone będące najpotężniejszym krajem na świecie nie posiadają zestawów do sprawdzania kto ma koronawirusa z Wuhan. Okazuje się, że to nic straconego ponieważ akurat mogą się obecnie zgłosić do wybawcy, który „całkowicie przypadkowo” w ramach fundacji właśnie zaczyna wydawać takie zestawy.[PP]

Jak podała gazeta Cnet.com „Podobno fundacja tytana biznesowego Billa Gatesa sfinansuje w Seattle w stanie Waszyngton zestawy do testów domowych dla tych, którzy myślą, że mogli zostać zarażeni koronawirusem. Zestaw pozwoli użytkownikowi pobrać próbkę z nosa i odesłać próbkę do urzędników zdrowia w celu analizy. Po dwóch dniach mieliby pozyskać wynik.[PP]

The Seattle Flu Study, finansowane przez Fundację Billa i Melindy Gates, pracuje nad przygotowaniem środków do projektu. Zgodnie z niedzielnym raportem opublikowanym w „The Seattle Times” jeśli wynik będzie pozytywny to zainfekowani mogą

wypełnić formularze online dotyczące ich ruchów i kontaktów, aby urzędnicy zdrowia mogli śledzić rozprzestrzenianie się wirusa. Scott Dowell, lider programu odpowiedzi na koronawirusa w fundacji powiedział „Timesowi”, że „jego celem jest wydanie tysięcy testów dziennie”. [PP]

Wcześniejsze propagandowe działania Billa Gatesa przygotowały grunt pod obecną sytuację, na której buduje swój wizerunek wybawcy. Podczas organizowanych przez niego symulacji Event 201 – rozprzestrzeniania koronawirusa na cały świat jego fundacja podjęła rolę koordynatora i twórcy globalnych procesów decyzyjnych pomiędzy biznesem, rządami i instytucjami międzynarodowymi. [PP]

Przez przypadek, zaledwie 4 miesiące po tych symulacjach jego Fundacja przejmuje wiodącą rolę w walce z koronawirusem. Przynajmniej w to karzą nam wierzyć media głównego nurtu. Czy może to być przypadek, cudowny zbieg okoliczności, wygrana na loterii? Cóż, na to pytanie musicie sobie Państwo sami odpowiedzieć. Jedno jest pewne, że ten człowiek wiedział co nadchodzi i przygotowywał swoją organizację na dokładnie takie wydarzenie. [PP]

Australia

29-letnia Bridget Wilkins, która zaraziła się koronawirusem najprawdopodobniej podczas lotu z Wielkiej Brytanii do Australii, zaapelowała, by skończyć z wywołaną wokół niego HISTERIĄ. Kobieta twierdzi, że objawy choroby spowodowane przez COVID-19, sprowadziły się u niej jedynie do bólu głowy i gardła. [PE]

U Bridget Wilkins stwierdzono koronawirusa po tym, jak wybrała się samolotem na ślub znajomych do Australii. Kobieta podróżowała z Londynu do Brisbane, z tym że miała jedną przesiadkę – na lotnisku w Singapurze. Trudno zatem powiedzieć, jak i gdzie Australijka złapała zjadliwego wirusa COVID-19 – wirusa, który zaraził już na całym świecie ponad

109 000 ludzi, a przynajmniej 3800 pozbawił życia (w tym już blisko 400 we Włoszech).[PE]

Bridget Wilkins twierdzi jednak, że informacje dotyczące przebiegu choroby wywołanej koronawirusem są znacznie przesadzone. Kobieta poinformowała na łamach mediów, że może nie czuła się ona zbyt dobrze, ale też że jej objawy sprowadziły się do zwykłego bólu głowy i bólu gardła. „Wiadomość, którą chciałbym przekazać światu, jest taka, że może ktoś już to ma i że są to bardzo typowe objawy, takie jak ból głowy, ból gardła czy po prostu zmęczenie. Ja myślałam, że objawy te wynikają z 30-godzinnej podróży. Nadal mam te objawy, ale nic więcej... Myślałam po prostu, że miałam jetlag” – wyznała przed kamerą Australijka.[PE]

Wilkins dodała także, że objawy zarażenia koronawirusem nie są aż tak poważne, jak zwykły to ostatnio podawać media. – W wiadomościach dotyczących koronawirusa jest dużo szumu i hysterii. Powinno być. Jest to bardzo poważne, szczególnie dla osób starszych i osób z chorobami przewlekłymi. Ale myślę, że musimy się też uspokoić, ponieważ dla większości ludzi, takich jak ja, jest to tylko przeziębienie, które możemy szybko pokonać. Istnieje wiele schorzeń, które moim zdaniem zasługują na nagłówki i uwagę – zaznaczyła Australijka.[PE]

Źródła: PolishExpress.co.uk [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [PE],
pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [SN], [PrisonPlanet.pl](#) [PP],
ZmianyNaZiemi.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#) [ZNZ], [KopalniaWiedzy.pl](#) [\[1\]](#) [\[2\]](#)
[KW], [Strajk.eu](#) [S], [Trybuna.info](#) [T]

Kompilacja 15 wiadomości: WolneMedia.net